

(1705)

Nro.

214.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 19go Września 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Dalszy ciąg raportu Arcy-Xięcia Karola.

Ponieważ w moment właśnie dobry przybyła do poboiowiśka i część diwizyi Feld: *Kray*, dla tego Arcy-Xiąże Karol mógł wysłać w flank nieprzyjacielski całą swą kawaleryą. Feld: *Werneck* odebrał tym czasem rozkaz opanować bliższe laski, skąd Francuzi zagrażali rozdzieleniem sił Cesarzkich. Ten rozkaz wszrząd odgłosu muzyki bez wystrzału

X 9

wy-

wykonany został. Tu dopiero zaczęli się nieprzyjaciel cofać. Cesarscy wypierali go z stanowiska do stanowiska wśród żywego ognia. A ponieważ kawaleryi udało się jeszcze wpaść na tylną straż, i zmieścić szyki nieprzyjaciółom, gdyby nie gwałtowne znużenie wojsk, i nadchodząca noc, możnaby było przy takiej okoliczności wielkie odnieść korzyści z tej wygranej.

Arcy-Xiąże Karol sławne te zwycięstwo przypisuje szczególniejszej roztropności Jenerałów i mężstwu swego wojska. Później mają być doniesione imiona osób, które się najwięcej wyszczególniły w tym zdarzeniu. Straty nieprzyjaciół przy odejściu Kuryera Arcy-Xiąże dokładnie zliczyć jeszcze nie mógł, dla tego iey oznaczyć należyćie trudno; iednak miarkuje, że od 5. do 6000. będzie wynosiła; poimanych licznno już blisko 2000. Zwycięscy zagarneli jeszcze 7. armat, 1. Chorągiew i nie mało wozów amunicyjnych. Z strony Cesarzkich strata wynosi tylko do 800. ludzi.

Z późniejszego rapportu okazuje się, że nieprzyjaciel w spieszniej swej re-
ty-

(1707)

tyradzie, przy wielu sprzętach wojennych, zostawił w *Schweinfurt* do 90. sztuk armat, które zaraz opanowali Cesarscy.

Dnia 4. garnizon Francuski pod następującemi warunkami poddał zamek *Würzburgski*: 1. Garnizon dziś o 10. godzinie z honorami wojskowemi ma wyjść z zamku. 2. Za mjastem złoży oręż, wyjąwszy officyerów, którzy swój otrzymają. 3. Bramy zamku o 6. godzinie podane będą w moc Cesarских. 4. Cały garnizon podydzie w niewoią aż do zamiany. 5. Officyerowie utrzymają się przy swych koniach, którym furaz za własne pieniądze kupować mają; pod ich rzeczy dane będą podwody. 6. Garnizon ma przez reklamacye na piśmie podene ułatwić się w swych interesach z mieřzkańcami. 7. Chorzy po szpitalach w zamku z ludzkością mają bydź opatrywani. 8. Artylerya zamkowa i inne zapasy tak wojenne iako i żywności przy wyznaczonych Kommissarzach obu stron, mają bydź spisane. 9. Garnizon od momentu poddania się w niewolę opłacany będzie z kassy Cesarskiej. 10. Bezbrojni Francuzi formani i t. d., odeřtani będą do swej oyczyzny; Kommissa-

rze

(1708)

rze iednak, póty na wolność wypuszczonemi nie będą i utrzymywać się mają z własnego kołztu, póki zakładnicy Würtzburscy nie zostaną wypuszczeni.

Podpisano: *Bellemont* J. Francuski,
Hr. *Plunquet* Podpótkownik Cefarski.

Z *Frankonii* dnia 27. *Sierpnia*. Sceny wojenne w naszych okolicach coraz smutniejszyą na siebie przybierają postać; począwszy od 16. aż do 24. t. m. codziennie prawie uporne i krwawe między stronami zachodzą bitwy. Początkowo Cefarscy powszechnie zmuszani byli do retyrady; ale za złączeniem się Arcyksiążęcia Karola w znaczney sile swej armii z korpusem Hr. *Wartensleben*, szczęście odstąpiło zupełnie Francuzów. Po strasznych bitwach, dnia 22. i 24. ci ostatni z znaczną stratą musieli się cofnąć. Jenerał *Jourdan* ruszył główną swą kwaterę ku *Würtzburgowi*, a Cefarscy opanowali wszystkie mieysca opuszczone od niego.

Z *Bamberg* dnia 23. *Sierpnia*. Zaczem ieszcze Francuzi opanowali *Amberg*, przyшло dnia 19. niedaleko *Sulzbach* do krwawey bitwy z Cefarskiemi.
Obie

(1709)

Obie strony potykały się z niewypowiedzianym mężstwem bez przerwy najmniej od 7. zrana aż do 8. w wieczór. Grzmoty armat wrzuszające powierzchnią ziemi o 6. godzinie z wolniały nieco, i szczęście już oczywiście sprzyjało Cesarzkim. Lecz tu Republikanie ponowili z zwyczajnym sobie zapalem i pogardą oczywistą śmierci, atak z bagnetem w ręku, przez co wydarli zwycięstwo stronie przeciwney. Opanowane szturmem szanice nieprzyjacielskie, kosztowały ich wiele nadzwyczaj ludzi; do *Forchheim* przyprowadzono 400. ich rannych, i do *Nürnbergu* drugie tyle. *Altenhof* ćwierć mili od *Sulzbach* wśród bitwy, w perzynę obrócone zostało. Austryjacy retyradę swoją z poboiowiśka w dobrym porządku odbyli.

Od wyższego Palatynatu d. 23. Sierpnia. Bitwa, która dnia 21. zaszła przy *Schwartzenfeld* za *Ambergiem*, nadzwyczaj wiele kosztowała krwi ludzkiej. Obie strony patrzyły się z smutkiem na stósy poległych swych braci. Jednak rozsiane wieści, iakoby strata ogólna stron obudwóch wynosiła w ubitych, rannych i poimanych do 15,000. ludzi, podług wszel-

(1710)

wszelkiego podobieństwa, chyba znacznie prawdy. Mieszkańcy *Amberga* i *Sulzbach* musieli na bandaże dla rannych Francuzow dostarczyć 800. łokci płótna. Cesarscy w poimanych utracie mieli do 300. ludzi. Potym zdarzeniu bitwy zaraz ponowione zostały. Dnia wczoraszego od stron *Hambach* łoskot ciężkiej artyleryi głuszył wszystkie okolice. — Artyleryą z *Forchheim*, równie iak i wybór armat zabranych z *Nürnbergu*, spuścili Francuzi na *Men*, końcem sprowadzenia ich pod *Moguncyą* dla obleżeńców.

Z *Ratysbony* d. 22. *Sierpnia*. Główna kwatery Arcy - Xiążęcia ruszyła z naszych okolic przeciw Jenerałowi *Jourdan*, toż samo uczynił i Hr. *Wartensleben* z swem korpusem. W bitwie przedwczoraszey ten ostatni utracił kilkaset ludzi w poymanyach. Przez nasze miasto prowadzono wiele wozów z rannemi. Cesarscy comoment odbierają świeże posiłki. — Większa część wojsk Bawarskich zbiera się pod *München*, gdzie nowe odebrać ma rozkazy. Podług wszelkiego podobieństwa E. Bawarski krząta się około pozyskania zawieszenia oręża; niektórzy utrzy-

utrzymują, że pokóy z tem cyrkułem podpisany już został. — Seym Rzeszy ieszcze tu miewa swe Sessye. W przypadku gdyby Francuzi zbliżyć się mieli, zgodzono się, żeby seymniący do mieyca bezpieczniejszego byli przeniesieni.

Z *Augsburga* dnia 23. *Sierpnia*. Wczora o 11. godzinie przedpołudniem weszli Republikanie do naszego miasta. Cesarscy, którzy dotąd trzymali się ieszcze nad granicami Szwabii, poszli za rzekę *Lech*, i stanęli w okolicach *Ingolstadt*, korpus rezerwowe cofnęło się do *Jfery*. Deputacya od naszego miasta z 4. osób złożona, wyszła dnia wczoraszego przeciw Jenerała *Moreau* Szefa armii *Renu* i *Mozelli*. Ten przyjmował wyflanych z naywiększą grzecznością, i wyściadł przy oberży pod 3. murzynami. Republikanie uganiają się ieszcze za resztą Cesarzkich przy granicach Szwabii. Dziś 30,000 Francuzów pod Jenerałami *St. Cyr*, *Reynier* i *le Courbe* ruszy ztąd w głąb Bawaryi, końcem harcowania Cesarzkich. W bitwie iedney, która temi dniami zaszła przy *Rham* ci ostatni wiele ludzi stracić mieli. W woysku Francuskim widac lud rosty i nadzwyczaj pię-

(1712):

piękny. Centrum same Jenerała *Moreau* stoiące w naszej okolicy wynosi do 4,000. ludzi; lewe jego skrzydło od *Donauwertb* sięga armii Jenerała *Jourdana*, a prawe opiera się o granice *Tyrolu* ku *München*.

Z *Insbruk* dnia 16. Sierpnia. Dla zaspokojenia mieszkańców *Tyrolu* *Feld: Wurmsfer* wydał pismo, w którym mówi między innymi: że lubo go trafiło nie-
szczęście pod *Pischierra*, gdzie część in-
fanteryi nie wykonała swych obowią-
zków, z tem wszystkim cieśniny gór
Tyrolskich należycie armią ośadzone zo-
stały, i niebezpieczeństwa lękać się miena-
leży. Jenerałowie *Wolf* i *Laudon* ode-
brali zlecenie, do ostatniego człowieka
bronąć przesmyków w górach. Nadto
dodać, że ponieważ nieprzyjaciel zdać
się i od Niemiec zagrażać *Tyrolowi*, dla
tego Arcy-Xiąże *Karol* przedsięwziął na
zabezpieczenie tej strony, czynić wszel-
kie przygotowania do obrony, i tym
końcem kazał 70. armat mieć w pogoto-
wieniu. Jenerałowi *Colli* powierzona została
kommenda wzdłuż granic *Bawaryi* i *Ty-
rolu*.